

## Pożegnaliśmy wakacje



To były piękne wakacje, a zatem musieliśmy je pięknie zakończyć. W sobotę, 31 sierpnia, w urokliwych klimatach Bojanic odbyła się impreza "Zakończenie Wakacji" zorganizowana przez Stowarzyszenie Krzemianki i Gminne Centrum Kultury w Krzemieniewie. W wydarzeniu mogły wziąć udział wszystkie dzieci, choć jak czas pokazał, w zabawach chętnie wystartowało też wielu dorosłych. Animator Krzysztof Tumko po raz kolejny przygotował wiele zabawnych konkurencji, wśród których pojawiły się rzuty balonikami z wodą, zabawa chustą, wyścigi rzędów i przeciąganie liny. Najmłodszy mogli też skorzystać z malowania twarzy, dmuchanych zamków, gry w mółkky, a także malowania na sztalugach. Impreza zakończyła się wielkim hitem, którym bezapelacyjnie jest zawsze Festiwal Kolorów. Wszystkim dzieciom dziękujemy za udział w zabawie. Życzymy wam wszystkiego dobrego w nowym roku szkolnym!



W niedzielę, 15 września, 2019 odbył się w Pawłowicach VII Festyn Rodzinny "Żegnajcie Wakacje". Na przybyłe dzieci czekało wiele atrakcji, takich jak: Koło Fortuny, malowanie twarzy, rzut łotkami i beretem, strzelanie z wiatróvky, golibroda, skakanka, hula-hoop oraz przeciąganie liny. Był również dmuchany zamek, z którego wszystkie dzieci mogły skorzystać bezpłatnie. Nowością w tym roku była nauka gry w mółkky. Gra cieszyła się sporym powodzeniem, co nas bardzo cieszy. Nieco starsi uczestnicy festynu mogli spróbować swych sił w wyciskaniu sztangi. W międzyczasie można było wypić kawę lub herbatę oraz posilić się przepyszny ciastem! Festyn zorganizowali: sołtys wraz z Radą Sołecką oraz panie z Koła Gospodyń Wiejskich. Ogromną pomocą wykazali się również wolontariusze, których jak zwykle nie trzeba było namawiać do pomocy. Bardzo wszystkim dziękujemy.

Tekst i fot. Maciej Włodarczak





# Przyszli na świat

W „Życiu Gminy Krzemieniewo” proponujemy naszym Czytelnikom nową i sympatyczną rubrykę "Przyszli na świat". Dzięki niej będziecie mogli poinformować nas o bardzo ważnym i radosnym momencie w waszym życiu - narodzinach dziecka.

Aby to zrobić, należy przesłać nam zdjęcie swojej pociechy oraz kilka krótkich informacji: imię i nazwisko dziecka, datę urodzenia, wagę, miejsce zamieszkania,

imiona rodziców.

Zdjęcia i pozostałe informacje możecie przysyłać korzystając z formularza kontaktowego z naszą gazetą, znajdującego się na stronie

www.gck.krzemieniewo.pl (menu NASZA GAZETA -> PRZEŚLIJ MATERIAŁY ) lub poinformować nas na stronie "Dzieje się w gminie Krzemieniewo" (Facebook).

Jest jeszcze jeden bardzo ważny warunek! W związku z ochroną danych osobowych, wynikającą z rozporządzenia RODO, należy nam dostarczyć pisemną zgodę na publikację wizerunku i da-

nych dziecka. Taką zgodę i podpisy rodziców można zostawić w Gminnym Centrum Kultury w Krzemieniewie lub bibliotece w Pawłowicach. Czekamy na wasze zgłoszenia.

Z całą pewnością publikacja w naszej gazecie będzie dla was wspaniałą pamiątką z radosnych chwil związanych z narodzinami dziecka.



Imię: **Leon**  
Nazwisko: **Kmieciak**  
Data urodzenia: **21 sierpnia**  
Godzina: **8:32**  
Waga: **3,330 kg**  
Długość: **54 cm**  
Imiona rodziców: **Joanna i Przemysław**  
Miejsce zamieszkania: **Pawłowice**



Imię: **Igor**  
Nazwisko: **Kostrzewa**  
Data urodzenia: **21 sierpnia**  
Godzina: **10:40**  
Waga: **3,270 kg**  
Długość: **55 cm**  
Imiona rodziców: **Monika i Tomasz**  
Rodzeństwo: **Oskar (3 lata)**  
Miejsce zamieszkania: **Pawłowice**



Imię: **Nikodem**  
Nazwisko: **Rabura**  
Data urodzenia: **7 sierpnia**  
Godzina: **8:42**  
Waga: **2,350 kg**  
Długość: **50 cm**  
Imiona rodziców: **Sylvia i Wojciech**  
Miejsce zamieszkania: **Karchowo**

Imię: **Filip**  
Nazwisko: **Rabura**  
Data urodzenia: **7 sierpnia**  
Godzina: **8:40**  
Waga: **2,500 kg**  
Długość: **51 cm**  
Imiona rodziców: **Sylvia i Wojciech**  
Miejsce zamieszkania: **Karchowo**

# Pojechali dla Wielkiej Orkiestry

W niedzielne popołudnie 25 sierpnia odbyła się pierwsza jazda trójkołowym motocyklem, tzw. trąjką, którą przeprowadzono w ramach Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy.



Przypomnijmy, że przejażdżkę swoim niezwykłym motocyklem wystawił na styczniową aukcję WOŚP Jacek Skorupski z Drobna.

Aukcja cieszyła się sporym powodzeniem, a licytację w Domu Kultury w Garzynie wygrał wówczas Jerzy Ratajski z Krzemieniewa.

Bilet na motocyklową podróż wykorzystana w sierpniu jego córka Julia.

Wspólnie z panem Jackiem wybrała się na jazdę do Leszna, gdzie głównym punktem wyprawy było podjechanie pod Stadion im. Alfreda Smoczyka, gdzie jeździ ulubiona drużyna Julki. Oprócz

tego pojawili się też na rynku i w innych częściach miasta, wzbudzając wszędzie spore zainteresowanie. Tego dnia odwiedzili również Osieczną, po czym wrócili do Krzemieniewa. Motocyklowa przygoda trwała blisko trzy godziny.

Julka nie kryje zadowolenia ze

wspólnej jazdy. Na naszych łamach składa serdeczne podziękowania panu Jackowi, który okazał się też fajnym towarzyszem podróży. Jednocześnie poleca wszystkim chętnym przejażdżkę trójkołowym motocyklem. Naprawdę warto!

*- Julka to bardzo fajna i miła dziewczyna, a przy okazji wielka fanka żużla. Jazda była dla niej wielkim przeżyciem. Najważniejsze, że buzia była uśmiechnięta - podsumowuje Jacek Skorupski.*

Przypomnijmy, że bilet na wspólną jazdę trójkołowcem wygrał na aukcji, ale internetowej, również wójt Radosław Sobiecki. Z całą pewnością panowie wybiorą się na przejażdżkę w najbliższym dogodnym terminie, a o wrażeniach i przebiegu tej podróży chętnie poinformujemy.

Wspomnijmy jeszcze, że obie styczniowe licytacje wzbogaciły łącznie konto sztabu gminnego WOŚP o niebagatelną kwotę 450 zł.

Dobłą informacją jest również to, że pan Jacek już teraz deklaruje chęć wspólnego grania dla Wielkiej Orkiestry w przyszłym roku.

*- Orkiestra gra, a ja razem z nią!* - deklaruje motocyklista z Drobna.



# Drodzy Czytelnicy!

To już 15 lat, odkąd ukazuje się miesięcznik samorządowy "Życie Gminy Krzemieniewo". Przez ten długi czas wspólnie z Państwem obserwowaliśmy zmieniającą się gminę. Wszystko, co najważniejsze, staraliśmy się skrzętnie odnotować, aby zawsze być dla Was solidnym i wiarygodnym źródłem informacji o najbliższej okolicy, o naszej małej ojczyźnie.

W pierwszym numerze, z września 2004 roku, pisaliśmy o podjęciu decyzji dotyczącej budowy sali gimnastycznej w Drobnie. Wójt Andrzej Pietruła w rozmowie z nami przekonywał wówczas, że to ważna i potrzebna inwestycja, aby młodzież była sprawniejsza i zdrowsza. Na łamach gazety wybieraliśmy też "Sprzedawcę Roku" spośród placówek handlowych. Były również materiały o tym, jak na boiskach "okręgówki" szaleją piłkarze Kłosa Garzyn, a chór Krzemień zaśpiewał w Bułgarii. Informowaliśmy też Państwa o sposobie doręczania naszej gazety, który miał się odbywać przez młodzież szkolną. Pomysł okazał się niezwykle trafny, z korzyścią dla młodzieży, szkół, jak i Czytelników, którzy otrzymywali miesięcznik bezpośrednio do domu. Naturalnie gazetę przez cały czas można zakupić również w każdej z naszych bibliotek. W 2004

roku w 18 wsiach gminy zostały umieszczone małe skrzynki pocztowe "Życia...", w których każdy mógł umieścić korespondencję do redakcji, m. in. listy z pytaniami i propozycjami tematów. Dziś, w dobie rozwijającej się technologii możecie to zrobić w każdej chwili, bez wychodzenia z domu, za pomocą maila wysłanego na adres gck@krzemieniewo.pl. W dalszym ciągu chcemy bowiem, aby nasze teksty powstawały głównie z inspiracji mieszkańców.

Przez te wszystkie lata gmina bardzo się zmieniła i wypiękniała. Powstało wiele nowych i funkcjonalnych obiektów, dróg, chodników. Wzorcowo rozwinęły się lokalne firmy. Nie zmieniło się jednak jedno, a mianowicie to, że dalej z wielką chęcią każdego miesiąca sięgacie po naszą gazetę, która za każdym razem trafia do ponad 1100 domów. To znakomity wynik, który sprawia, że należymy do naj-

lepiej sprzedających się gazet samorządowych w regionie. Rezultat ten cieszy tym bardziej, że przecież coraz częściej w poszukiwaniu informacji zaglądamy do internetu.

Wielu z was ceni sobie pozytywny charakter naszego pisma, że w czasach licznych afer i politycznych sporów jest gazeta, która łączy i wprowadza w dobry i optymistyczny nastrój. Bo czyż nie jest miło poczytać o szanujących się parach małżeńskich, obchodzących kolejne jubileusze. Bądź też zapoznać się ze wspomnieniami 90 - latków, którzy przyznają dziś, że kiedyś żyło się znacznie trudniej, ale weselej. Wielu z nich nawet teraz potrafi zaskoczyć energią, fajnym i skromnym podejściem do życia, a także radością z rzeczy małych. Może jest to jakaś wskazówka i dla nas? Spotkania z nimi są zawsze niezwykle miłe. Cieszą też narodziny dzieci, a o najmłodszych mieszkańcach

gminy możecie przeczytać, a nawet ich zobaczyć w rubryce "Przyszli na świat".

Ciągłe zaskakujecie nas nowymi imprezami i wielką kreatywnością, którą widać w każdym realizowanym przedsięwzięciu. Czasami ubolewamy, że nie jesteśmy w stanie napisać o tym wszystkim, gdyż 16 stron gazety już zwyczajnie nam na to nie pozwala. Zapewniamy jednak, że wszystkie wasze działania obserwujemy i doceniamy.

Z wielką dumą piszemy o waszych sukcesach i niezwykłych pasjach. Wielokrotnie udowadniałście, że nawet mieszkając w małej wsi, można osiągnąć bardzo wiele, że również tutaj można sięgać po marzenia. Często do końca nie zdajemy sobie jednak sprawy, że kilka domów dalej mieszka bardzo uzdolniona osoba. Właśnie dlatego chcemy je odszukać i przedstawić szerszemu gronu. Najlepszym tego przykładem jest Jagoda Zielińska, główna bohaterka jubileuszowego wydania. Mieszkancka Hersztupowa wydała niedawno książkę, w której opisuje drogę do szczęścia i realizacji marzeń 22 osobowości. Kolejną taką osobą może być każdy z Was, czego wszystkim Czytelnikom serdecznie życzymy!

**DAMIAN MARCINIAK**  
REDAKTOR NACZELNY

# STOP wandalom!

Niestety, w ostatnich tygodniach na terenie naszej gminy miały miejsce kolejne akty wandalizmu.



Tym razem chuligani za cel ataku wybrali przystanek autobusowy w Hersztupowie, gdzie wymalowali nazwę jednej z drużyn piłkarskich. Sprawa jest tym bardziej przykra, że wspomniany przystanek zakupiono i postawiono raptem kilkanaście dni wcześniej. Jeszcze nie zdążył dobrze nacieszyć oczu korzystających z niego pasażerów, a już

został w bezmyślny sposób oszpecony. Sytuacja mocno zaniepokoiła władze gminy, które o całym zdarzeniu poinformowały policję.

Przed atakiem ludzkiej głupoty, gdyż nie można już tego nazwać inaczej, nie uchronił się również plac zabaw przy szkole w Garzynie. Także i tutaj dali o sobie znać piłkarscy "kibice", którzy wysmarowali napisami wyposażenie placu, które kosztowało przecieź niemałe pieniądze.

Z całą pewnością na łamach naszej gazety będziemy tępić wszelkie akty wandalizmu. Jednocześnie wszystkich tych z Państwa, którzy są świadkami niszczenia mienia, zachęcamy do informowania o tym policji.







We wrześniu rozpoczęto prace związane z budową sieci wodociągowej na odcinku Bełęcín - Bojanice. Wykonawcą inwestycji jest Zakład Usług Wodnych we Wschowie. Termin zakończenia prac to 30 listopada 2019 roku. Dzięki przeprowadzonej inwestycji mieszkańcy Bojanic będą już wkrótce użytkować wodę doprowadzaną z Górzna.



Spółka Strabag wykonała kolejne miejsca przesiadkowe w powiecie leszczyńskim. W ośmiu miejscowościach ustawione zostały oświetlone wiaty z mapami tras rowerowych i stojaki na rowery. Dwa takie punkty stanęły w naszej gminie - w Oporowie i Pawłowicach. Oprócz tego wiaty pojawiły się w: Świąciechowcie, Gołanicach, Jezierzycach Kościelnych, na Krzyżowcu, we Włoszakowicach i w Boszkowie Letnisku. W ubiegłym roku podobne miejsca przesiadkowe powstały w Nowej Wsi, Kąkolewie (dwa), Osiecznej, Lipnie i Wilkowicach. Na wykonanie projektu Urząd Marszałkowski w Poznaniu przyznał powiatowi leszczyńskiemu dofinansowanie z Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego 2014 - 2020.

## Co? Gdzie? Kiedy? w gminie Krzemieniewo

6-7 października (niedziela / poniedziałek)

Nawiedzenie kopii obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej w Drobninie i Garzynie

11 października (piątek)

W godz. od 18 do 21 gramy w planszówki w Sali Wiejskiej w Pawłowicach

19 października (sobota)

Zbiórka odpadów wielkogabarytowych oraz zużytego sprzętu elektrycznego i elektronicznego.

22 października (wtorek)

Godz. 11 Sala Wiejska w Pawłowicach - spotkanie "Seniorze, nie jesteś sam". Tematyka spotkania dotyczyć będzie ochrony praw konsumenta, m. in. umów zawieranych poza lokalem przedsiębiorstwa na tzw. prezentacjach i reklamacji towarów. Czas trwania - około godziny. Warto znać swoje prawa i nie dać się oszukać. Zapraszamy! Organizatorem spotkania jest Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Krzemieniewie.

27 października (niedziela)

Rajd Samochodowy Krzemko. Start przy Grillowisku w Bojanicach. Początek o godz. 9.

28 października (poniedziałek)

Spotkanie "Seniorze, nie jesteś sam" - Krzemieniewo, sala Gminnego Centrum Kultury godz. 11.



Nie czekaj  
do poniedziałku...  
dołącz do nas już dziś!  
[www.odponiedzialku.pl](http://www.odponiedzialku.pl)

Kondolencje i wyrazy współczucia  
dla rodziny

**śp. Zdzisława Mizuro**

wieloletniego dyrektora drobnińskiej szkoły

składają

wójt gminy Krzemieniewo, dyrektorzy

i pracownicy szkół i przedszkoli gminy Krzemieniewo

*Było nie minęło.... Chodź opowiem Ci historię....*

## ZAPROSZENIE

Mamy zaszczyt zaprosić Państwa  
na spotkanie patriotyczno - historyczne  
z okazji rocznicy odzyskania niepodległości przez Polskę.

Będzie to również doskonała okazja  
do przypomnienia przeszłości oporowskiej świątyni, której  
początki sięgają 1637 roku, przechodzącej obecnie gruntowną renowację.

Zapraszamy do kościoła w Oporowie w dniu 3 listopada 2019 roku na godzinę 15.00. Czas umilą nam dzieci z Publicznej Szkoły Podstawowej w Drobninie oraz śpiewaczka z Teatru Wielkiego w Poznaniu Anita Furgol - Kownacka. Przewidziana jest również promocja książki "Kronika Oporowska 1637 - 1923" autorstwa Elżbiety i Jerzego Kownackich.

Podczas tego spotkania będzie możliwość zwiedzenia kościoła w Oporowie oraz wsparcia dalszych prac remontowych tej bardzo szacownej świątyni. Po spotkaniu zapraszamy na słodki poczęstunek do salki parafialnej.

W imieniu organizatorów Ks. Proboszcz Paweł Kamza



# Termomodernizacja Domu Kultury

**We wrześniu w Urzędzie Gminy podpisano umowę na wykonanie termomodernizacji budynku Domu Kultury w Garzynie. Prace, które już rozpoczęto, wykona Przedsiębiorstwo Projektowo - Budowlane Alfred Klabik Żaneta Buzafa. Termin zakończenia inwestycji to 30 czerwca 2020 roku.**

Pierwszy etap prac obejmie termomodernizację dachu i montaż klimatyzacji wewnątrz sali. Jeszcze w tym roku wykonawca planuje ocieplić tylną ścianę obiektu (patrząc od strony drogi krajowej). Pozostałe prace zostaną przeprowadzone w przyszłym roku. Wartość planowanych robót to 472.000 zł.

Inwestycja jest jednym z elementów strategii prowadzonej przez władze gminy i radnych, w której stawia się na działania przyczyniające się do zmniejsze-



nia kosztów funkcjonowania. Jej najlepszym przykładem jest właśnie termomodernizacja obiektów, dzięki której oszczędzimy na przyszłych kosztach ogrzania budynków.

Prowadzone prace przyczynią się również do poprawy wyglądu zewnętrznego garzyńskiego Domu Kultury, na co z całą pewnością ten obiekt zasługuje.

Jeszcze w tym roku planuje się przeprowadzić termomodernizację szkół w Drobinie (dach) i w Nowym Belęcinie (dwie ściany).

# Urodziny pani Jadwigi

**Kilka tygodni temu piękną rocznicę 90. urodzin świętowała pani Jadwiga Szymkowiak z Pawłowic, która na świat przyszła 4 września 1929 roku.**

Pani Jadwiga jest rodowitą pawłowiczanką. Jej dom rodzinny, który nie zachował się do dnia obecnego, znajdował się w tzw. koszarach. Życie Sobkowiaków podobnie jak wielu ówczesnych rodzin, toczyło się wokół majątku Mielżyńskich, u których pracował ojciec pani Jadwigi. Rodzice mieli sześcioro dzieci, ale - niestety - dwoje zmarło bardzo wcześnie.

Gdy wybuchła wojna, wraz z wieloma pawłowickimi rodzinami szukali schronienia uciekając w głąb kraju. Zajechali niedaleko, do Godurowa, po czym wrócili do domu. Za to ich ojciec, prowadzący bydło z majątku, zaszedł aż pod Warszawę. W okresie niemieckiej okupacji młoda Jadzia musiała pracować dla Niemców. Do dziś wspomina pole w kierunku na Lubonię, gdzie zajmowali się zrywaniem roślin, z których Niemcy pozyskiwali kauczuk do produkcji gumy.

Po wojnie planowała zostać pielęgniarką lub krawcową, ale życie skierowało ją do pracy w upaństwowionym majątku. Przez pierwsze lata chodziła w pole, a później pracowała już w oborze.

- *A praca nie należała wówczas do łatwych, dołto się ręcznie, a mleko nosiło się na sznurkach* - opowiada jubilatka.

W listopadzie 1952 roku wyszła za mąż za Szczepana Szymkowiaka, z którym znali się od wczesnej młodości, gdyż mieszkali w sąsiednich domach. Do dziś z

uśmiechem wspomina się tu wesele, które trwało od godziny 10 rano, do godziny 10 rano dnia następnego. Po ślubie panna młoda zamieszkała u teściów. Już wkrótce rodzina Szymkowiaków powiększyła się o dwóch chłopców, bliźniaków, a następnie o dwie córki. Trzy pokolenia mieszkały w jednym pokoju z kuchnią, a do tego częstymi gośćmi była najbliższa rodzina. Żyło się zatem ciasno, skromnie i bez wygod, ale za to szczęśliwie i gwarno.

- *Nasz dom był zawsze otwarty i serdeczny. Dzisiaj wspominamy ten okres jako jeden z najlepszych w życiu* - mówią zgodnie córki pani Jadwigi.

Niezwykle ciepło wypowiadają się też o małżeństwie rodziców.

- *Tata był bardzo dobrym mężem. Rodzice byli bardzo za sobą. Takie małżeństwa nie są już dziś zbyt często spotykane.*

Pani Jadwiga wdową została w 1997 roku. Obecnie mieszka z córką Zofią i jej rodziną w bloku przy ulicy Modrzewiowej, do którego wprowadzili się w 1970 roku.

Jubilatka mimo swoich 90 lat w dalszym ciągu jest bardzo aktywna. Każdy kolejny dzień życia musi mieć dla niej jakiś cel. Pani Jadwiga bierze zatem czynny udział w licznych pracach domowych - ugotuje zupę, obierze ziemniaki, posprząta. W wolnych chwilach chętnie poczyta gazety, wśród których nie brakuje naszego gminnego miesięcznika. A czyta w

dalszym ciągu bez pomocy okularów! Lubi też obejrzeć transmisję sportową w telewizji, np. z meczu siatkówki i żużla. Ale największą przyjemność sprawiają jej częste wyjazdy na zakupy, głównie do Ponia. Z wielką chęcią przejdzie się wtedy po sklepach i obejrzy nowości.

Wielką zaletą jest to, że w klatce obok mieszka siostra naszej jubilatki. Panie spotykają się niemal codziennie na kawce i herbatce, a popołudniami można je spotkać na ławeczce.

Mąż pani Jadwigi, a także jego bracia, bardzo lubili śpiewać. Żadne spotkanie nie mogło się obyć bez wspólnych śpiewów, co w rodzinie naszej jubilatki jest kulturowane do dnia dzisiejszego. A jest komu śpiewać, gdyż na uroczystościach i świętach w bloku przy Modrzewiowej pojawia się aż 30 osób. Pani Jadwiga lubi te spotkania, a zwłaszcza wizyty dziesięciorga wnuków i dziesięciorga prawnuków, dla których zawsze ma przygotowane chrupki. Coś konkretniejszego też się znajdzie, bo od babci Jadzi nikt głodny nie wyjdzie.

A trzeba też obowiązkowo wspomnieć, że jako jedna z niewielu w Pawłowicach chodzi jeszcze w tradycyjnym stroju. Ale co tu się będziemy za dużo rozpisywać, skoro o babci Jadwidzie z okazji jej 90. urodzin wnuczka Anna ułożyła piękny i zabawny wierszyk, który odczytała na urodzinowym spotka-



niu w restauracji. Pozwolimy tu sobie zacytować jego fragment:

*"(...) Zawsze podziwiana za siłę, radość i wierność tradycji... bo z daleka widać, że idzie Jadwiga. Twój strój od dawna niezmienny, celebrowasz dawną tradycję, bo tak właśnie chciał Cię widzieć nasz Dziadek Szczepan, a Twój kochany Mąż. (...) Ty wiesz co w modzie piszczy i zawsze możemy iść po poradę, bo powiesz czy "kuse", czy "rychtyk", czy "Tak chcesz iść? Osiwioteś? Każdy mógł i nadal może liczyć na pomoc twoich rąk - czy to w bujaniu wnuków, a teraz na Twoje czujne oko na prawnuków. Sypiesz nam milionami, dobrymi ogórkami, bacznie rzeczywistość obserwujesz, a potem trafnie skomentujesz (...)"*.

Wierszyk zakończył się pięknymi życzeniami, do których przyłączamy się również i my:

*"W dzisiejszym dniu życzymy ci Babciu kochana zdrowia, jak najmniej trosk, pogody ducha, pomysłowości i ludzkiej życzliwości, dni pełnych słońca i radości oraz wszystkiego, co najpiękniejsze i najmiłsze w życiu"*.



# Pół wieku razem przez życie

**Wrzesień to szczególny miesiąc dla państwa Henryki i Andrzeja Dudziaków z Pawłowic, którzy pobrali się równe 50 lat temu.**

Pani Henryka, z domu Musielak, pochodzi z Małego Dworu. W domu było zawsze gwarno, gdyż oprócz niej było jeszcze pięcioro rodzeństwa, spośród którego ona była najmłodsza. Dzisiaj żyje już tylko jej najstarszy brat Kazimierz, który w latach 90. był posłem na Sejm.

Po ukończeniu szkoły podstawowej marżyło jej się zostać fryzjerką, ale ważniejsza była wtedy pomoc chorującej mamie w prowadzeniu domu. Codziennych zajęć do wykonania było zawsze pod dostatkiem, a zatem z planów o fryzjerstwie trzeba było zrezygnować. W wieku 18 lat zaczęła pracować jako dróżniczka na kolei. Przez lata strzegła przejazdów kolejowych znajdujących się w trzech punktach w Pawłowicach.

Na jednej z zabaw w Kociugach poznała o trzy lata starszego Andrzeja Dudziaka z Drobnina.

Również i pan Andrzej pochodzi z wielodzietnej rodziny, w której było sześcioro dzieci. Urodził się w Krzemieniewie w 1947 roku. Po niespełna 3 latach rodzina Dudziaków przeprowadziła się do Drobnina. Pan Andrzej zaraz po ukończeniu szkoły podstawowej rozpoczął



pracę w miejscowym PGR, a następnie Kółku Rolniczym w Krzemieniewie.

Młodzi ślub cywilny wzięli 13 września 1969 roku. Uroczystość kościelna odbyła się następnego dnia. Po ślubie wprowadzili się do domu, który w Pawłowicach kupił im ojciec pani Henryki. Przez wiele lat mieszkali i działali w nim pawłowiccy rzeźnicy. Jeszcze tego samego roku, w listopadzie, pan Andrzej rozpoczął pracę w Transbudzie, gdzie jeździł jako kierowca. W 1978 roku przeszedł do Leszczyńskiego Przedsiębiorstwa Bu-

dowlanego, w którym w 2000 roku zakończył życie zawodowe.

W międzyczasie urodziły się dwie córki. Niestety, młodsza przyszła na świat z porażeniem mózgowym. Choroba córki sprawiła, że pani Henryka nie wróciła już do pracy na kolei. Jej życie skupiło się teraz na opiece nad dzieckiem, co wymagało wielu sił i poświęcenia.

Dzisiaj państwo Dudziakowie w dalszym ciągu mieszkają z córkami. Starsza założyła rodzinę i dała im dwoje wnucząt. Wnuczka wyszła już za mąż i poszła na swoje do Drobnina.

Czas na emeryturze upływa im spokojnie, choć obowiązków przy chorującej córce dalej nie brakuje. Na szczęście wszyscy domownicy pomagają w tym odpowiedzialnym zadaniu. Nie ma zatem problemu, aby pan Andrzej, zagorzały kibic sportowy, nie znalazł czasu na obejrzenie transmisji z meczu. A pasjonuje go praktycznie każda dyscyplina, gdzie startują Polacy. Kiedyś, głównie w latach 80., jeździł nawet na zawody żużlowe do Zielonej Góry, Wrocławia i Gorzowa. Dziś chwali sobie kibicowanie przed telewizorem. Czasem tylko żał, że wydarzenia sportowe kolidują z ulubionymi serialami pani Henryki.

*- Oj, niekiedy przydałby się w domu drugi telewizor - śmieje się jubilatka.*

Małżonkowie swoją piękną rocznicę świętowali w kościele, a następnie w pawłowickiej Sali Wiejskiej. Przy muzyce DJ - a bałowało się 50 osób.

*- Dzisiaj chcielibyśmy już tylko zdrowia, zdrowia i jeszcze raz zdrowia - mówią zgodnie.*

I tego im właśnie na kolejne wspólne lata serdecznie życzymy.

**To już 50 lat, jak wspólnie przez życie kroczą Rozalia i Stanisław Nowaczykowie z Pawłowic. Sakramentalne tak powiedzieli sobie 21 września 1969 roku.**

Pani Rozalia przyszła na świat w Pawłowicach, gdzie krótko po wojnie zamieszkali i założyli rodzinę jej rodzice, którzy poznali się w okresie wysiedlenia w III Rzeszy. Mieszkali w budynku koło kościoła, gdzie w późniejszych latach znajdowała się salka katechetyczna. Tata pracował u gospodarza, a mama zajmowała się domem i piątką dzieci. Po ukończeniu szkoły podstawowej młoda Rozalia kontynuowała naukę w trzyletniej szkole rolniczej w Lesznie. Pierwszą pracę znalazła w pawłowickiej fermie drobiu, a następnie w tutejszej ubojni świń SKURT.

Z kolei pan Stanisław pochodzi z Luboni, gdzie urodził się w 1946 roku. Również tutaj było pięcioro dzieci, choć dwoje zmarło już w wieku niemowlęcym. Jubilat prawie całe życie przepracował jako murarz, a fach zdobywał na kursach w wojsku. Po powrocie do cywila rozpoczął pracę w brygadzie remontowo - budowlanej w Garzynie. Następnie na kilka miesięcy zakotwiczył się w podgostyńskim Otótku, skąd trafił do leszczyńskiego PBROL - u, gdzie przepracował kilkanaście lat. W każdym z tych miejsc działał jako murarz. To właśnie w PBROL - u pracował też brat pani Rozalii, dzięki któremu się poz-



nali.

Po ślubie pan młody wprowadził się do żony i jej rodziców, którzy mieszkali wówczas w nieistniejącym już budynku pawłowickich "koszar".

Jeszcze tego samego roku pan Stanisław pożegnał się z leszczyńskim PBROL - em i rozpoczął pracę w grupie remontowej w tutejszym Instytucie. Ostatnie lata aktywności zawodowej spędził już w Mieszalni Pasz, w której jako kierowca ciągnika zajmował się transportem zboża. Z kolei pani Rozalia najdłużej, bo aż 20 lat, przepracowała w chlewni w Instytucie.

Państwo Nowaczykowie wychowali trzy córki. Wszystkie założyły rodziny. Mieszkają w Lesznie oraz w Danii. Najmłodsza córka wraz ze

swoimi najbliższymi jest razem z nimi. Mieszkają wspólnie w bloku na Osiedlu, gdzie rodzina Nowaczyków wprowadziła się w 1980 roku. Zięć jest kierowcą zawodowym, często zabiera żonę w trasy, ucząc ją nowego zawodu, który bardzo jej się podoba i wiąże z nim przyszłość. Obowiązki związane z wychowaniem trzech domowych wnuczek przejmują wówczas dziadkowie. Pani Rozalia trzyma wtedy pieczę nad sprawami kulinarnymi i odrabianiem lekcji, a pan Stanisław robi za "taksówkarza" i zawsze, gdy jest taka potrzeba, pojedzie po wnuczki do szkoły.

*- Przyjeżdża nawet pół godziny wcześniej, aby żadna nie musiała czekać - mówi z uśmiechem pani*

**Rozalia.**

A gdy już nasi jubilaci znajdą trochę wolnego czasu dla siebie, to bardzo chętnie obejrzą telewizyjne seriale o trudnych i zawiłych ludzkich losach. Pani Rozalia dalej stara się być bardzo aktywną osobą. Należy do Koła Gospodyń Wiejskich, w ramach którego uczestniczy w wielu uroczystościach i festynach. Oprócz tego często można ją spotkać w kościele, gdzie odprawia różańce. Życie religijne jest dla niej bardzo ważne, a zatem w miarę możliwości starają się wyjeżdżać z mężem do Górki Duchownej, Osiecznej, Lichenia i Częstochowy.

Również pana Stanisława znajdują niemal wszyscy mieszkańcy Pawłowic. Przez ponad 20 lat każdy mógł do niego zadzwonić z prośbą o zabranie zbędnego materiału - puszek, drewna, złomu, dzięki czemu w Pawłowicach był większy porządek.

Oprócz trzech córek jubilaci dochowali się pięciu wnuczek i dwóch prawnuczek - najmłodsza urodziła się dzień przed naszymi odwiedzinami.

Państwo Nowaczykowie wspólnie z najbliższymi uczcili 50 lat małżeństwa w restauracji. Jubilatowi życzymy kolejnych lat w zdrowiu i szczęściu.



# Czyn społeczny w Garzynie

Pięknym przykładem skutecznego czynu społecznego było w ostatnim czasie zaangażowanie mieszkańców Garzyna w prace remontowe przeprowadzone wokół tutejszego kościoła.



Już od dłuższego czasu mocno zniszczone ogrodzenie z siatki wokół garzyńskiego miejsca modlitwy wymagało wymiany.

Za aprobatą księdza proboszcza mieszkańcy zaangażowali się w przeprowadzenie zbiórki pieniędzy na ten cel. Przez kilka tygodni zapukano do drzwi wszystkich domów w Garzynie. Nikt nikomu się nie narzucał, nie podawał z góry określonych kwot. Każdy chętny wpłacał tradycyjne "co łaska". Inicjatywa spotkała się z bardzo pozytywnym odbiorem. Jak się wkrótce okazało, parafianie nie szczędzili pieniędzy na nowe ogrodzenie.

Zebrana kwota zaskoczyła ab-



solutnie wszystkich. Pozyskane środki pozwoliły nie tylko na wymianę ogrodzenia, ale też na przeprowadzenie dodatkowych prac - gruntownej przebudowy głównego i bocznego wejścia do kaplicy, a także na postawienie nowego krzyża i ogrodzenia wokół niego, które stanęły na ulicy Ogrodowej

Praktycznie wszystkie prace zostały wykonane w czynie społecznym przez mieszkańców Garzyna. Działania rozpoczęły się od postawienia nowego ogrodzenia wokół kościoła, które wykonano z paneli i betonowego nadproża na długości blisko 80 m. Następnie zabrano się za demontaż schodów, które teraz wykonano z estetycznej i funkcjonalnej kostki brukowej. Jej ułożenie pilotował Grzegorz Cłapka, prowadzący na co dzień firmę Grześ Bruk. Z kolei zakład pana Leszka Justki dostarczył niezbędnego do przeprowadzenia inwestycji cementu, a Przedsiębiorstwo Projektowo - Budowlane Alfred Klabik Żaneta Buzala z Frankowa użyczyło koparki. Firma Stanisława Krysiaka udostępniła sprzęt i służyła fachowym doradztwem. Jan Maćkowiak zapewnił dostawę piasku, a Jarosław Maćkowiak i Łukasz Stachowiak użyczyli sprzętu.

Przy każdej z prac każdorazowo zjawiało się kilkunastu mieszkańców chętnych do pomocy. W międzyczasie Jarosław Bondia w swoim zakładzie przy ulicy Kwiatowej zajął się wypalaniem pięknego, podwójnego krzyża z blachy kwasoodpornej.

Ostatnim etapem prac było odmalowanie drzwi wejściowych i ram okiennych w kościele, którym zajął się doświadczony malarz Henryk Szymkowiak



Prace remontowe w Garzynie pokazały, że czyny społeczne w dalszym ciągu mogą trafić na podatny grunt. Parafianie udowodnili, że wspólną pracą można zrobić bardzo wiele. Garzyński ko-

ściół i mieszkańcy mogą już ze spokojem i radością wyczekiwać nawiedzenia obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej, które odbędzie się tutaj w poniedziałek, 7 października.

**+++++ POŻEGNANIE +++++**  
**W ostatnich tygodniach w naszej gminie na zawsze odeszli:**

24.08 - Aleksander Prałat, Pawłowice, lat 65  
 06.09 - Krystyna Katarzyńska, Krzemieniewo, lat 70  
 12.09 - Robert Bartkowiak, Hersztupowo, lat 45  
 13.09 - Danuta Paszkowiak, Krzemieniewo, lat 65  
 16.09 - Andrzej Majchrzak, Mierzejewo, lat 77  
 22.09 - Władysława Ptaszyńska, Nowy Belęcin, lat 73



# Z pasji o ludziach z

Jagoda Zielińska z Hersztupowa mając 18 lat podjęła decyzję o studiowaniu w Warszawie, gdzie zdobywanie wiedzy w Warszawskiej Wyższej Szkole Humanistycznej na kierunku komunikacja społeczna łączyła z pracą zawodową. W Warszawie dała z siebie wszystko, a kosztował, a zatem stolicę chciała wycisnąć jak przysłowiową cytrynę. I wycisnęła.

Warszawski etap swojego życia zakończyła napisaniem książki "Live Your Dreams - 23 scenariusze napisane przez życie".

Jagoda jest absolwentką III LO w Lesznie, gdzie miała zaszczyt i wielkie szczęście trafić na panią Iwonę Gubańską, znakomitą nauczycielkę języka polskiego. Polonistka dosłownie ją "porwała", a ona sama pokochała język polski i chciała być taka jak ona. Nic zatem dziwnego, że po ukończeniu szkoły średniej swoje kroki skierowała na dziennikarstwo. Wybrała warszawską uczelnię. Decyzja o wyjeździe do stolicy zaskoczyła nawet jej najbliższych. Ona jednak wiedziała, czego chce. Czuli, że może się tam wiele nauczyć, a przede wszystkim doświadczyć. Nie myliła się. Szkoła odpowiednio ją ukierunkowała. Nauczyła ją też tego, że nieważne skąd jesteś, ale co sobą reprezentujesz.

Jednym z wielu zadań na uczelni, w której stawia się przede wszystkim na praktykę, było przygotowanie wywiadu. Jagoda postanowiła porozmawiać z Mateuszem Szymkowiakiem, charmatycznym reporterem TVP2. Wkrótce pojawiły się kolejne pasjonujące osoby, m. in. Krzysztof Hillar, trener komunikacji w biznesie i wystąpię publicznego. Gdy opowiedział jej o swojej życiowej drodze, to pomyślała, że faktycznie każdy może robić w życiu to, co chce, że jest to kwestia odpowiedzialnego poukładania wszystkiego w głowie. Wyjątkowe historie publikowała na prowadzonym przez siebie internetowym blogu. Gdy pewnego dnia o swoich spotkaniach opowiedziała koleżance, ta podsunęła jej rewelacyjny pomysł, stwierdzając: Jagoda, z tego powinna być książka...!

Od samego początku zależało jej na tym, aby z każdym spotkaniem się osobiście, twarzą w twarz. Nie chciała opierać opisywanej historii tylko na kontakcie mailowym. To musiało być jej, musiało być autentyczne. Za swoimi bohaterami jeździła po całej Polsce. Potrafiła wstać wcześniej rano, przejechać kilkaset kilometrów, np. do Jeleniej Góry, porozmawiać przez godzinę i udać się w długą podróż powrotną. Ale było warto. Dzięki temu

otrzymaliśmy do rąk książkę o niezwykłych osobach, których droga do realizacji marzeń z pewnością natchnie i zmotywuje niejednego czytelnika.

Podróż po wyjątkowych historiach rozpoczyna się od wspomnianego Krzysztofa Hillara. Następnie trafiamy na ludzi różnych zawodów, często bardzo roz-

oż Marysia i Jakub Pasek (blog "Oczekując. pl").

- *To nie były rozmowy typu - kolejna płyta lub następny koncert. Ci ludzie sprzedali mi część swojego życia. Mówili mi o rzeczach, których nigdzie nie ma. Zaufali mi i się przede mną otworzyli. Zawsze jednak wiedziałam, co mogę napisać* - opowiada autorka.



poznawalnych. O swojej karierze opowiadają m.in.: perkusista zespołu Afromental Tomasz Torres, znany i ceniony chirurg plastyczny dr Marek Szczyt, pisarka i scenarzystka filmowa Ilona Łepkowska czy też aktor młodego pokolenia Bartek Piekarski. Są też osoby z regionu leszczyńskiego: pochodząca z Hersztupowa malarka i artystka Jolanta Michałowska - Kędziora, żuźlowiec Bartosz Smektała, spełniająca się jako mama Natalia Szczepaniak oraz blogerzy - leszczynianin Jakub Urbaniak (blog "Podziarany tata")

Jagoda z każdego spotkania wyniosła coś dla siebie, czegoś się nauczyła. Każdej z opisywanych osób za coś w swej książce podziękowała. Dla przykładu Marcie Sułek za przypomnienie, aby nie mówić dużo, tylko swoją pracą dużo udowodniać, bo to nie słowa definiują człowieka, a czyny. Z kolei Mateuszowi Szymkowiakowi za naukę, by nie trzymać marzeń w klatce.

Jagoda podkreśla, że praktycznie wszystkie osoby, z którymi rozmawiała, były zdziwione, że zgłosiła się właśnie do nich. Mimo



Mateusz Szymkowiak - reporter z książką autorstwa Jagody Zielińskiej

licznych sukcesów nie uważały się bowiem za wyjątkowe.

- *Skromność i pokora. Trzeba być wielkim, aby pokazać siebie małym* - podsumowuje pisarka z Hersztupowa.

W książce nie ma zdjęć opisywanych osób, gdyż tekst miał obronić się sam. W erze wszechobecnego internetu nikomu nie powinno jednak sprawić problemu, aby znaleźć więcej informacji o każdym z bohaterów. Są za to dwa zdjęcia Jagody, które zostały wykonane w niemieckim Görlitz, przez jedyne w swoim rodzaju Studio Łoś.

Odbiór książki bardzo ją zaskoczył. Otrzymała wiele pochlebnych recenzji i komentarzy w stylu: nie przestawaj pisać, superhistorie, gdzie można kupić książkę?

- *A myślałam, że oprócz siostry i mamy nikt jej nie przeczyta* - przyznaje z uśmiechem Jagoda.

To właśnie siostra była zawsze pierwszą recenzentką każdej historii. Rodzina jest dla niej zresztą bardzo ważna, a zatem nie dziwi to, że jedna z historii opowiada o pasji jej taty Mariusza, który jest wielkim miłośnikiem i hodowcą gołębi. Jest też opowieść o siostrze Joannie, która realizuje się w roli mamy i żony. "Live Your Dreams - 23 scenariusze napisane przez życie" jest jednak przede wszystkim dedykowana jej zmarłej babci. To właśnie do niej kieruje słowa: "Mojemu Aniotowi, którego obecność czuję, bo nie



# pasją

wie. Zamieszkała w sto-  
ierunku dziennikarstwo  
stko. Pobyt tam wiele ją



porter i prezenter telewizyjny  
Jagody Zielińskiej.

śmierć rozdziela ludzi, lecz brak miłości...  
a ona jest wieczna".

Książka miała pokazać, że tak naprawdę wszystko jest w życiu możliwe. Gdy człowiek coś sobie postanowi i uparcie będzie dążył do celu, to go osiągnie. Bohaterowie książki są tego żywym dowodem.

Miały być 23 historie na 23. urodziny Jagody. Ostatecznie przeczytać możemy 22. Ta ostatnia jest zarezerwowana dla każdego czytelnika. Niech każdy z nas opowie tutaj swoją historię...

Jagoda myśli już o kolejnej książce, gdyż w dalszym ciągu chciałaby poznać tak fantastycznych ludzi, jak do tej pory. Może tym razem uda jej się wreszcie zgrać termin spotkania z aktorką Katarzyną Zielińską. Ostatnie lata sprawiły, że Jagoda zna swoją wartość i wie, co potrafi. Życie w Warszawie poszerzyło jej horyzonty i zmieniło sposób myślenia. Już wie, że nie ma rzeczy niemożliwych i wszystko może się wydarzyć. Jaka będzie za pięć lat?

- Na pewno inna niż dzisiaj, bo tylko osoba, która się nie rozwija, czyli nie doświadcza, zawsze będzie myślała tak samo. Jednak przede wszystkim chciałabym być fajnym i dobrym człowiekiem, bo o to najtrudniej w tych czasach. A poza tym, jestem gotowa na wszystko - i to jest super!

DAMIAN MARCINIAK

# Spisuje historie sołtysów

Górzno to fantastyczne miejsce nie tylko dla miłośników biegania, siatkówki plażowej, kajaków czy też turystów szukających tu ciszy i spokoju. Górzno to również miejscowość, która może pochwalić się niezwykle interesującą historią. Bardzo dużo może o niej opowiedzieć Zygmunt Stachurski, do niedawna sołtys wsi, dla którego stanowi ona przedmiot poszukiwań i fascynacji.

Pan Zygmunt wraz z małżonką trafili do Górzna w 1977 roku. Oboje pochodzą z Ostrowa Wielkopolskiego. Będąc młodym małżeństwem szukali dla siebie mieszkania, o które w rodzinnym mieście było bardzo ciężko. Akurat w tym czasie zamykano szkołę w Górznie, na miejscu której planowano otworzyć przedszkole. Jako że żona pana Zygmunta miała wykształcenie przedszkolne, młodzi nie zastanawiali się zbyt długo i przeprowadzili się właśnie tutaj. Pani Danuta została dyrektorką przedszkola, a pan Zygmunt zatrudnił się jako elektryk w POHZ Garzyn. Mieszkali w budynku dawnej szkoły - w części, którą dobudowano w 1913 roku.

Pan Stachurski historią Górzna zainteresował się już wiele lat temu. Bardzo dobrze są mu znane losy rodziny Müllerów, a także historyczne miejsca Górzna. W 1996 roku mieszkańcy obdarzyli go zaufaniem powierzając mu funkcję sołtysa, którą sprawował aż do 2019 roku. Nic zatem dziwnego, że z biegiem czasu postanowił połączyć swoje zamiłowania historyczne z zajmowanym stanowiskiem.

W 2016 roku rozpoczął prace nad przygotowaniem opracowania, które opisuje historie górniczych sołtysów. Do zadania podszedł bardzo sumiennie. Przeglądał archiwalne materiały, zbierał zdjęcia, rozmawiał z rodzinami dawnych sołtysów, które przyjmowały go zawsze bardzo chętnie i z sympatią.

- *Gdy czegoś do końca nie domówiliśmy, to nawet do mnie później dzwonili, aby jeszcze podzielić się jakimiś informacjami - potwierdza pan Zygmunt.*

Dzięki temu w swoim albumie ma już nie tylko zdjęcia każdej opisywanej osoby, ale również fotografię domu, w którym mieszkali poszczególni wódcze wsi. Potrafi też w ciekawy sposób opowiedzieć o życiowych losach każdego z nich.

Swoje opracowanie rozpoczęła od urodzonego w 1870 roku Józefa Bartkowiaka, który sołtysem Górzna został z nadania Annemarie Müller, niemieckiej właścicielki wsi, u której pracował w majątku. Funkcję sołtysa sprawował początkowo w latach 1897 - 1914. a gdy wybuchła I wojna

światowa, został zastąpiony przez Niemca. Gdy po wielu latach zniewolenia odrodziła się wolna Polska, pan Józef ponownie został sołtysem. Tym razem jego praca na rzecz wsi trwała od 1919 do 1939 roku i została po raz kolejny przerwana przez wojnę. W okresie okupacji sołectwo było naturalnie w rękach niemieckich.

Lata powojenne wymagały jeszcze dokładniejszego opracowania przez pana Zygmunta. Wiemy jednak, że jednym z sołtysów był na pewno Józef Gbiorczyk.

Jako ciekawostkę podajmy też, że szkolna kronika, która zachowała się do dnia dzisiejszego, informuje, że symbolicznego włączenia prądu w Górznie w 1951 roku dokonał Józef Bartkowiak.

Przez krótki czas, w latach 1959 - 1961, sołtysem był Stanisław Pieprzyk, który jednak zrezygnował z piastowania tej funkcji. Następnie, po sąsiedzku, sołectwo przejął mieszkający obok Maksymilian Rybakowski, szanowany we wsi stolarz. Również i on, na skutek choroby, po kilku latach zrezygnował.

Kolejnym wódczem Górzna został Franciszek Kostrzewski, który na co dzień pracował jako mechanik w POHZ Garzyn. Funkcję sprawował do drugiej połowy lat 70., kiedy to wraz z najbliższymi wyprowadził się do Leszna. Tuż po nim sołtysowanie przeszło w ręce Stefana Andrzejewskiego, którego wspomina się do dziś jako propagatora kultury, którą starał się zaszczerpić u mieszkańców wsi, zwłaszcza tych najmłodszych, dla których organizował spektakle teatralne w nieistniejącym już dziś budynku klubokawiarni. Niestety, pan Stefan zginął tragicznie w wieku zaledwie 30 lat. Po nim funkcję pełniła jego żona Urszula. W 1981 roku mieszkańcy wybrali Czesława Wudarczaka, który działał dla wsi przez kolejne kilkanaście lat, aż do tragicznej śmierci w 1995 roku. Przez dwa kolejne miesiące sprawę sołectwa prowadził jego syn Robert.

W styczniowych wyborach 1996 roku zaufano Zygmunutowi Stachurskiemu, który sołtysem Górzna był aż do 21 marca 2019 roku. Po nim rolę tę pełni Julita Stachowska.

Jak już wspominaliśmy, pan Zygmunt interesuje się historią całego Górzna. Najbardziej ciekawi



go jednak temat kościółka, który stał kiedyś na tutejszym ponie-mieckim cmentarzu. Martwi go, że w latach powojennych został rozebrany. W swoich zbiorach ma jednak jego zdjęcie. Nawet sobie po cichu marzy, aby w przyszłości wykonać we wsi mural, czyli ściennie malowidło, które przedstawiałoby dawną kapliczkę. Chciałby też dotrzeć do potomków dawnych właścicieli Górzna, którzy z całą pewnością mają jeszcze wiele cennych zdjęć i pamiątek. Podobno odwiedzali Górzno jeszcze pod koniec lat 80. Obecnie jest już na emeryturze, a zatem ma więcej wolnego czasu, aby jeszcze bardziej dopracować zebrane materiały. Gdyby zatem ktoś z naszych czytelników dysponował pamiątkami, zdjęciami lub wspomnieniami z Górzna, to prosimy o kontakt z panem Stachurskim. Z całą pewnością chętnie skorzysta z dostarczonych informacji.

A jeśli sami będziecie chcieli usłyszeć kiedyś coś więcej o gra-sującym tu niegdyś i łupiącym kup-ców legendarnym Maćku Borkowicu, o dawnym grodzisku znajdującym się przy jeziorze, o miejscu pochowania szwedzkich żołnierzy, rodzinie Müllerów i wielu innych ciekawostkach związanych z Górzniem, to śmiało zajrzyjcie do pana Zygmunta, chętnie się tymi opowieściami z wami podzieli.

DAMIAN MARCINIAK



# WYBORY DO SEJMU I SENATU 2019

## ZASADY GŁOSOWANIA

### INFORMACJA O SPOSOBIE GŁOSOWANIA ORAZ WARUNKACH WAŻNOŚCI GŁOSU W WYBORACH: DO SEJMU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ:

- głosować można tylko na jedną listę kandydatów, stawiając znak "X" (co najmniej dwie linie przecinające się w obrębie kratki) w kratce z lewej strony obok nazwiska jednego kandydata z tej listy, przez co wskazuje się jego pierwszeństwo do uzyskania mandatu.

Przyczyną nieważności głosu jest:

- postawienie znaku "X" w kratkach obok nazwisk kandydatów umieszczonych na więcej niż jednej liście,
- niepostawienie znaku "X" w żadnej kratce,
- postawienie znaku "X" w kratce wyłącznie przy nazwisku kandydata z listy unieważnionej przez okręgową komisję wyborczą

### DO SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ:

(w okręgach wyborczych, w których zarejestrowano więcej niż jednego kandydata)

- głosować można tylko na jednego kandydata, stawiając znak "X" (co najmniej dwie linie przecinające się w obrębie kratki) na karcie do głosowania w kratce z lewej strony obok nazwiska kandydata.

Przyczyną nieważności głosu jest:

- postawienie znaku "X" w kratce przy nazwisku więcej niż jednego kandydata,
- niepostawienie znaku "X" w żadnej kratce,
- postawienie znaku "X" w kratce wyłącznie przy nazwisku kandydata skreślonego przez okręgową komisję wyborczą.

**NIEWAŻNE SĄ KARTY DO GŁOSOWANIA INNE NIŻ URZĘDOWO USTALONE LUB NIEOPATRZONE PIECZĘCIĄ OBWODOWEJ KOMISJI WYBORCZEJ.**

## KANDYDACI DO SENATU

1. **KOŚMIDER** Adam Andrzej, ekonomista, Leszno KOMITET WYBORCY PRAWO I SPRAWIEDLIWOŚĆ
2. **TRAWKA** Mariusz Kazimierz, ślusarz, Miejska Górka KOMITET WYBORCZY NARODOWEGO ODDRODZENIA POLSKI
3. **ZIEMNIAK** Wojciech Stanisław, nauczyciel, Kościan KOALICYJNY KOMITET WYBORCZY KOALICJA OBYWATELSKA PO. N IPL ZIELONI

## KANDYDACI DO SEJMU

### Lista numer 1 - KOMITET WYBORCZY POLSKIE STRONNICTWO LUDOWE

1. Grzyb Andrzej Marian, ekonomista, Siedlików
2. Walkowski Piotr, rolnik, Wysocko Wielkie
3. Kobus Bartosz Marek, wyższy urzędnik samorządowy, Krzywiń
4. Góralczyk Agnieszka Magdalena, ekonomista, Kościelna Wieś
5. Marszałek Franciszek, prawnik, Krotoszyn
6. Małycha Wiesława, sprzedawca, Lasocice
7. Grzesiek Jan, ekonomista, Golina
8. Martyn Grzegorz Piotr, rolnik, Gołaszyn
9. Banaś Małgorzata, wyższy urzędnik samorządowy, Nowa Kakawa
10. Pierchlewicz Piotr, sprzedawca, Kuczyna
11. Konopka Jacek, budowlaniec, Kalisz
12. Perski Janusz Aleksander, rolnik, Leszno
13. Kucharska Beata, fryzjer, Iwanowice
14. Piekarska - Nowak Karolina Justyna, pracownik socjalny, Kalisz
15. Rybacka Agnieszka, urzędnik samorządowy, Żerków
16. Motylewski Alojzy Ignacy, mechanik, Ostrów Wielkopolski
17. Krakowiak Małgorzata, księgowy, Wojnowice
18. Kozańska Kinga, florysta, Ostrów Wielkopolski
19. Wysota Bożena Mariola, rolnik, Mielcuchy Pierwsze
20. Kinal Dorota Katarzyna, nauczyciel, Kościan
21. Wasielewski Maciej Paweł, wyższy urzędnik samorządowy, Dobrzyca
22. Kobus - Marczał Joanna Jolanta, nauczyciel, Krotoszyn
23. Kubiak Andrzej, rolnik, Zalesie
24. Grabowski Krzysztof Andrzej, politolog, Kuźnica

### Lista numer 2 - KOMITET WYBORCZY PRAWO I SPRAWIEDLIWOŚĆ

1. DZIEDZICZAK Jan Michał, politolog, Warszawa
2. ŁAWNICZAK Tomasz, parlamentarzysta, Nowe Skalmierzyce
3. MOSIŃSKI Jan, parlamentarzysta, Kalisz
4. MAŁĄG Marlena Magdalena, wyższy urzędnik państwowy, Ostrów Wielkopolski
5. KALETA Piotr Marek, parlamentarzysta, Wolica
6. CZECHAK Lidia, prawnik, Jarocin
7. BIERŁA Leszek Józef, wyższy urzędnik samorządowy, Pleszew
8. SOWA Marek Jan, ekonomista, Leszno
9. MICHNIEWICZ Romuald Michał, nauczyciel akademicki, Kalisz
10. SÓJKA Katarzyna, lekarz, Przedborów
11. KUBIAK Agnieszka Beata, księgowy, Konin
12. KOZŁOWSKI Jerzy, parlamentarzysta, Kalisz
13. JANUSZKIEWICZ Piotr Józef, lekarz, Krotoszyn
14. DZIEDZIC Krzysztof Józef, wyższy urzędnik samorządowy Opatówek
15. SZYMONIAK Czesław Jan, nauczyciel wychowania fizycznego, Tursko
16. ŚNIEGOCKA Alicja Maria, wyższy urzędnik samorządowy, Kępno
17. KALAK Sławomira Maria, nauczyciel historii, Krotoszyn
18. SŁOWIŃSKA Dorota, pedagog, Jerka
19. JAGODZIŃSKI Maciej Antoni, lekarz weterynarii, Bojanowo
20. ANDRZEJEWSKA Teresa Małgorzata, radca prawny, Krobica
21. NAWROT Joanna, dziennikarz, Włoszakowice
22. SZCZERBAŃ Jan Franciszek, nauczyciel, Zalesie
23. BĄKOWSKI Marek, ogrodnik, Krzywiń
24. PLICHTA Andrzej, pracownik administracji rządowej, Kalisz

### Lista numer 3 - KOMITET WYBORCZY SOJUSZ LEWICY DEMOKRATYCZNEJ

1. SZCZEPAŃSKI Wiesław Andrzej, ekonomista, Leszno
2. MAZUR Marek Miłosz, technik awionik, Świąciechowa
3. PAWLICZAK Karolina Monika, prawnik, Kalisz
4. BŁAŻEJCZAK - KLECZEWSKA Beata, Specjalista do spraw ochrony środowiska, Kalisz
5. WAJS Józef Włodzimierz, emeryt, Odolanów
6. SŁODOWY Zbigniew Edward, pracownik samorządowy, Brzeziny
7. KŁOSOWSKI Krzysztof, ekonomista, Jarocin
8. SYNORACKI Krzysztof, nauczyciel, Miejska Górka
9. ZALESIŃSKI Zbigniew Stanisław, ekonomista, Leszno
10. KĘDZIA Ewa, pracownik socjalny, Czajków
11. HUMELT Bożena Maria, pracownik socjalny, Lisków
12. TRĄBKA Sławomir, mechanik, Nowy Lubosz
13. STACHOWIAK Arkadiusz, pracownik samorządowy, Gostyń
14. SZYMAŃSKA Alina Bernadeta, pielęgniarka, Stary Olesiec
15. CIEŚLAK Elżbieta, specjalista administracji publicznej, Witaszyce
16. WITCZAK Violetta Małgorzata, mechanik, Kalisz
17. STĘPNIAK Grzegorz, instruktor nauki jazdy, Sieroszewice
18. GURDEK Monika, politolog, Grabonóg
19. MACHOWSKA Angelika Justyna, pracownik administracyjno - biurowy, Kalisz
20. HIBNER Karol, pedagog, Bralin
21. KAŻMIERCZAK Bernardyna, budowlaniec, Leszno
22. JASZCZYK Grażyna Antonina, pielęgniarka, Pałaty
23. NOWACKI Konrad, informatyk, Zduny

### Lista numer 4 - KOMITET WYBORCZY KONFEDERACJA WOLNOŚĆ I NIEPODLEGŁOŚĆ

1. STOCH Witold Adam, prawnik, Kalisz
2. CZECH Ireneusz Wojciech, przedsiębiorca, Odolanów
3. IDKOWIAK Dominik, pracownik fizyczny, Stary Gostyń
4. WIECZOREK Antoni Jerzy, operator obrabiarek, Ostrów Wielkopolski
5. KOIS Piotr, doradca zawodowy, Boszkowo - Letnisko
6. DOLATA Dominik Jan, rolnik, Gola
7. PASEK Michał Szymon, technik elektryk, Kowalew
8. SKROBAŁA Mariusz, politolog, Osieczna
9. FIEBICH Mikołaj, politolog, Poniec
10. WELKE Rafał Dariusz, sprzedawca, Wolica
11. KURZAWSKA Julia, student, Radłów
12. KROŚNIEWSKA Lucyna Anna, sprzedawca, Osieczna
13. MAŃKA Mikołaj, logistyk, Nowe Skalmierzyce
14. OSZMIAN Joanna, pracownik biurowy, Poznań



dok. ze str. 10

15. STOCH Anna Bożena, sekretarka medyczna, Kalisz
  16. SKORUPIŃSKA Danuta, handlowiec, Leszno
  17. SPIESZALSKA Janina, chemik, Poznań
  18. MAŚLAK Arkadiusz Krzysztof, budowlaniec, Stawiszyn
  19. KORDYLAS Marta Anna, pracownik biurowy, Lipe
  20. KUŚWIK Andrzej Antoni, przedsiębiorca, Wolica
- Lista numer 5 - KOALICYJNY KOMITET WYBORCZY KOALICJA OBYWATELSKA PO. N IPL ZIELONI**

1. WITCZAK Mariusz Sebastian, politolog, Kalisz
2. URBANIAK Jarosław Piotr, logik, Ostrów Wielkopolski
3. HENCZYCA Bożena Katarzyna, polityk, Wodziecna
4. RUSIECKI Grzegorz Stanisław, prawnik, Święciechowa
5. BUDNIK Marzena Katarzyna, nauczyciel, Krotoszyn
6. KOWALSKA Milena Magdalena, nauczyciel akademicki, Ostrów Wielkopolski
7. JAKUBOWSKI Szymon, pracownik administracji samorządowej, Pogorzela
8. KUSIAKIEWICZ Piotr, prawnik, Pleszew
9. MOEGLICH Daniel Adam, przedsiębiorca, Rawicz
10. MARTUZALSKI Stanisław Franciszek, budowlaniec, Jarocin
11. SOWA Aleksander Stanisław, nauczyciel, Kościan
12. GAGATEK Marcin Andrzej, pracownik administracji samorządowej Ostrzeszów - Pustkowie
13. WODZIŃSKA Marzena Renata, ekonomista, Kalisz
14. SZYMAŃSKI Sławomir, przedsiębiorca, Rawicz
15. WYSOGLĄD Wojciech, technik mechanik, Kalisz
16. BARCZYK Marcin, radca prawny, Kąkolewo
17. KOŁODZIEJ Aleksander Piotr, przedsiębiorca, Poznań
18. CHOJNACKI Mariusz Marek, nauczyciel, Pleszew
19. WALCZAK Magdalena Izabela, adwokat, Kalisz
20. DZIUBKA Ewa, nauczyciel, Odolanów
21. BALCER Urszula Maria, technik farmaceutyczny, Mroczeń
22. MACHOWIAK Adriana Irena, prawnik, Leszno
23. MOCEK Zuzanna, agent ubezpieczeniowy, Nowy Lubosz
24. ŁUCZAK Alicja, nauczyciel, Żelazków

## OBWODY I SIEDZIBY KOMISJI WYBORCZYCH

Nr obwodu głosowania	Granice obwodu głosowania	Siedziba obwodowej komisji wyborczej
1	BOJANICE, Czarny Las-leśniczówka, HERSZTUPOWO, Wygoda - część wsi Hersztupowo, KARCHOWO, NOWY BEŁĘCIN, Czepiec-część wsi Nowy Bełęcin, Góruszki - część wsi Nowy Bełęcin, Wyżucin-część wsi Nowy Bełęcin, STARY BEŁĘCIN	Publiczna Szkoła Podstawowa im. Józefa Ponikiewskiego w Nowym Bełęcinie, Nowy Bełęcin 30, 64-120 Krzemieniewo <b>Lokal dostosowany do potrzeb wyborców niepełnosprawnych</b>
2	BIELAWY, BRYLEWO, KRZEMIENIEWO, DROBNIN, MIERZEJEWO	Publiczne Przedszkole, ul. Spółdzielcza 48, 64-120 Krzemieniewo
3	KOCIUGI, PAWŁOWICE, Mały Dwór - część wsi Pawłowice, Granicznik-osada	Publiczna Szkoła Podstawowa, im. Powstańców Wielkopolskich w Pawłowicach, ul. Leszczyńska 6, 64-122 Pawłowice <b>Lokal dostosowany do potrzeb wyborców niepełnosprawnych</b>
4	GARZYN, GÓRZNO, ZBYTKI	Zespół Szkół Gminy Krzemieniewo Przedszkole Szkoła Podstawowa w Garzynie, Garzyn, ul. Leszczyńska 50, 64-120 Krzemieniewo
5	LUBONIA, OPOROWO, Grabówiec - przysiółek, Kałowo - osada, OPORÓWKO, Nadolnik-leśniczówka	Publiczna Szkoła Podstawowa Filialna w Oporówku, Oporówko 7a, 64-120 Krzemieniewo <b>Lokal dostosowany do potrzeb wyborców niepełnosprawnych</b>
6	Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej Ministerstwa Spraw Wewnętrznych Centrum Rehabilitacji	Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej Ministerstwa Spraw Wewnętrznych Centrum Rehabilitacji, Górzno 63, 64-120 Krzemieniewo

## Kolejna transza dofinansowania

### w wysokości 3,2 mln zł na koncie gminy

Szanowni Państwo!  
W ostatnich dniach wpłynęła do gminy bardzo dobra wiadomość, a mianowicie Gmina Krzemieniewo przeszła pozytywnie kontrolę zamówień publicznych dotyczących budowy oczyszczalni ścieków w Luboni i kanalizacji sanitarnej w 6 miejscowościach na terenie gminy Krzemieniewo. Inwestycja składała się z 4 etapów i tym samym przeprowadzone zostały cztery procedury postępowania o udzielenie zamówienia publicznego. Każdy etap uzyskał pozytywną ocenę. Dzięki temu na konto Gminy wpłynęła ko-

lejna transza dofinansowania w wysokości 3 240 273,23 zł. Środki te zostaną przeznaczone na kolejną spłatę pożyczki w WFOŚiGW. W sumie w tym roku na konto urzędu wpłynęła już kwota prawie 13 mln zł. Wpłynięcie kolejnej transzy dofinansowania jest potwierdzeniem rzetelnej pracy wykonanej przez cały zespół pracowników zatrudnionych w urzędzie. Jest to również potwierdzenie moich wcześniejszych zapowiedzi, iż dofinansowanie w końcu trafi na konto gminy.

**Radosław Sobecki**  
wójt gminy Krzemieniewo

Głosować przez pełnomocnika mogą wyborcy, którzy najpóźniej w dniu głosowania ukończą 75 lat lub posiadający orzeczenie o znacznym lub umiarkowanym stopniu niepełnosprawności, w rozumieniu ustawy z dnia 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych, w tym także wyborcy posiadający orzeczenie organu rentowego o:

- 1) całkowitej niezdolności do pracy i niezdolności do samodzielnej egzystencji,
- 2) całkowitej niezdolności do pracy,
- 3) niezdolności do samodzielnej egzystencji,
- 4) zaliczeniu do I grupy inwalidów,
- 5) zaliczeniu do II grupy inwalidów, a także osoby o stałej albo długotrwałej niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym, którym przysługuje zasiłek pielęgnacyjny.

Wniosek o sporządzenie aktu pełnomocnictwa powinien zostać złożony do wójta gminy Krzemieniewo najpóźniej do dnia 4 października 2019 r.

Głosowanie w lokalach wyborczych odbywać się będzie w dniu 13 października 2019 r. od godz. 7:00 do godz. 21:00.

Potrzebujesz **reklamy** dla swojej firmy?

Zareklamuj się w naszej gazecie!

Więcej info na: [www.gazeta.krzemieniewo.pl](http://www.gazeta.krzemieniewo.pl)



# 90 lat pani Marianny

**W miesiącu wrześniu 90 lat świętowała pani Marianna Musielak.**

Jubilatka urodziła się 5 września 1929 roku w Oporowie, w ostatnim domu po lewej stronie jadąc w kierunku Grabówca. Po roku całą rodziną przeprowadzili się bliżej centrum wsi, naprzeciw obecnego sklepu, gdzie mieszka do dziś. Rodzice pracowali w rodzinnym gospodarstwie. Pani Marianna miała tylko jednego brata, który niestety zmarł pięć lat temu.

We wrześniu 1939 roku spokojną młodość i naukę w oporowskiej szkole przerwała II wojna światowa. Prawie całą rodzinę Juszkowiaków w listopadzie 1941 roku wysiedlono do Niemiec. Zamieszkali w miasteczku Allstedt, gdzie ulokowano ich w pomieszczeniach zamku hrabiego Barbarossy. Wspólnie z 30 innymi Polakami z okolic Leszna pracowali w miejscowym majątku. Do prac w polu chodziła również nastoletnia Marianna. W kwietniu 1945 roku zostali wyzwoleni przez wojska amerykańskie. Do rodzinnej wsi, po 12 - dniowej podróży w towarowym wagonie, udało im się cało i zdrowo powrócić w dniu 22 lipca 1945 roku.

Przez kolejne lata pani Ma-

rianna pomagała rodzicom w prowadzeniu 5 - hektarowego gospodarstwa. Wkrótce poznała Franciszka Musielaka z Oporówka. Pobrali się w kwietniu 1954 roku. Małżonek do 1978 roku pracował w leszczyńskim PBROL - u. Gdy zmarła teściowa, zwnił się z zakładu i skupił na pracy w gospodarstwie.

Państwo Musielakowie wychowali dwie córki. Obie się wykształciły i założyły rodziny. Starsza swoje życie związała ze Śląskiem. Przez wiele lat mieszkała w Bytomiu, a od pewnego czasu w Brzezinkach pod Częstochową, gdzie wspólnie z mężem cieszą się życiem emerytów. Kilka razy w roku starają się odwiedzać dom rodzinny w Oporowie. Młodsza córka razem ze swoją rodziną mieszka wspólnie z jubilatką. Ogółem pani Marianna ma czworo wnucząt, z których jeden żyje od kilku lat na francuskiej Korsyce i ośmioro prawnucząt - trzech chłopców i pięć dziewczynek, za którymi wprost przepada. Jedna z nich, Gabrysia, z okazji urodzin przygotowała jej piękną kartkę z życzeniami w kształcie serduszka.

- *Dzieci trzeba lubić* - mówi jubilatka, która od zawsze uwielbiała przebywać z najmłodszymi, a one razem z nią.

Pani Marianna miała bardzo duży udział w wychowaniu wnuczków, za co do dzisiaj ma ich dużą wdzięczność. Pomaga również przy prawnukach, których zawsze chętnie przypilnuje. A trzeba wspomnieć, że tych ostatnich mieszka z nią aż czworo. W 1993 roku na zawsze pożegnała ukochanego męża.

Obecnie nasza jubilatka nie ma już żadnych obowiązków. Może cieszyć się spokojem i odpoczywać. Dzień rozpoczyna od wspólnego śniadania z domownikami. Później ma wiele czasu dla siebie. Chętnie ogląda programy informacyjne oraz rolnicze, zwłaszcza "Agrobiznes". Doskonale orientuje się zatem w aktualnych cenach. Jak sama przyznaje, od wczesnej młodości pracowała w gospodarstwie i rolnictwo zawsze będzie jej bardzo bliskie. Z chęcią pospaceruje też po obejściu, zajrzy do zwierząt. Kiedyś było z tym łatwiej, ale od grudnia musi już poruszać się przy pomocy balkonika. Pani Marianna lubi też tak zwyczajnie usiąść i powspominać dawne lata.



Potwierdza, że Oporowo bardzo się zmieniło, wyplekniło. Wraca też myślami do czasów okupacji i wywózki do III Rzeszy. Z okresu przedwojennego dobrze pamięta m. in. Witolda Morawskiego, ostatniego właściciela Oporowa.

Rocznice urodzin świętowała z najbliższymi w sali w Czarkowie. Wśród gości była też ta najmłodsza, 5 - miesięczna Marysia.

- *Największą radością jest dla mnie to, że jestem jeszcze razem z nimi i że mam pamięć* - mówi pani Marianna.

Jubilatce życzymy jeszcze wielu kolejnych lat w zdrowiu i szczęściu, aby jak najdłużej mogła cieszyć się ukochanymi prawnukami.

## Kup jabłuszko i pomóż dzieciom

**W dniach 23 - 27 października już po raz piąty wystartuje akcja charytatywna "Jabłuszko". Jej celem jest wspieranie niepełnosprawnych dzieci oraz ich rodzin.**

W tym roku dochód z akcji trafi aż do siedmiorga dzieci. Wśród nich będą dwie dziewczynki z gminy Krzemieniewo.

Zbiórka już tradycyjnie prowadzona będzie w szkołach, przedszkolach, zakładach pracy oraz w specjalnie przygotowanych do tego punktach. Zasady akcji są bardzo proste i niezmiennie od samego początku.

Każdy, kto wesprze wolontariuszy symboliczną złotówką lub większą kwotą, otrzyma w zamian jabłko. W poprzednich dwóch latach pomoc z akcji "Jabłuszko" trafiła m. in. do Bartka Jankowskiego z Pawłowic.

W tym roku zebrane pieniądze pomogą w dalszym leczeniu i rehabilitacji: 15 - letniej Nadii Adamczak z Pawłowic, 13 - letniej Emilii Małychy z Nowego Bełęcina, 16 - letniego Adama Krasickiego z Góry, 17 - letniego Bartka Lewandowskiego z Czacza, 10 - letniej Amelki Cyka z Wojnowic, 6 - letniego Kostka Perłowskiego oraz 1,5 - rocznego Radka Ślebidy z



Leszna.

Tym razem do rąk darczyńców ma trafić ponad 10 ton jabłek. Warto dodać, że tylko podczas zeszłorocznej akcji organizatorom udało się zbierać blisko 60.000 zł.

**Nadia Adamczak z Pawłowic**

Nadia (15 lat) urodziła się w zamartwicy okołoporodowej, miała wylewy do mózgu 4 stopnia. Cierpi na czterokończynowe porażenie

mózgowe, padaczkę lekooporną, zanik mięśni wzrokowych obu oczu. Nadia jest dzieckiem leżącym, rehabilitowana pięć razy w tygodniu. Dziewczynka wymaga całodobowej opieki rodziców.

**Emilia Małycha z Nowego Bełęcina**

Cytopatia mitochondrialna zwana potocznie Zespołem Melas. Ciężko sobie nawet wyobrazić, z czym mierzy się ta 13 - letnia dziewczynka. Emilka większość dni w roku spędza w szpitalu, jeśli jest już w domu, to przebywa w swoim ciemnym pokoju, z którego praktycznie nie wychodzi, gdyż jednym z objawów tej genetycznej choroby jest światłowstręt.



### Życie Gminy Krzemieniewo

**Wydawca:** Gminne Centrum Kultury w Krzemieniewie, ul. Zielona 6  
**Redakcja:** GCK Krzemieniewo, ul. Zielona 6, tel. 65 536 06 77  
**Skład:** HALPRESS, ul. Ostroroga, 64-100 Leszno - [www.halpress.eu](http://www.halpress.eu)  
**Druk:** TRANSMAR Leszno Nakład 1.160 sztuk  
**Redaktor naczelny:** Damian Marciniak  
**Przesyłanie materiałów do gazety:** [www.gazeta.halpress.eu/dodaj](http://www.gazeta.halpress.eu/dodaj)



# HOROSKOP

## Baran 21.03-19.04

Przed Tobą dobra passa jeśli chodzi o finanse. Może warto część zarobionych pieniędzy zainwestować? Uważaj, Twoje serce zabije mocniej na widok kogoś, kto nagle pojawi się w Twoim życiu. Zdrowie dobre.

## Byk 20.04-20.05

Ktoś rzuca Ci kłody pod nogi. Nie podejmuj więc ważnych decyzji zawodowych właśnie teraz. Poświęć trochę więcej czasu na życie towarzyskie. Dobrze zrobi Ci drobny flirt.

## Bliźnięta 21.05-21.06

To będzie udany miesiąc. Osiągniesz dobrą formę fizyczną i z zadowoleniem przyjmiesz nową propozycję zawodową. Rozglądaj się wokół. Ktoś bardzo chce Cię poznać.

## Rak 22.06-22.07

Docień wysiłki rodziny, która będzie Cię wspierać w trudnych chwilach, zwłaszcza finansowo. Przydałoby się trochę pooszczędzać i zrezygnować z niepotrzebnych zakupów. No i wycoczywaj, zajmij się sobą.

## Lew 23.07-22.08

Najbliższe dni sprzyjają miłosnym przebojom. Gdziekolwiek się pojawiś, ktoś będzie zerkał w Twoją stronę. W pracy spodziewaj się nowego pracownika i nowego podziału zadań.

## Panna 23.08-22.09

W Twoim życiu znów pojawi się osoba, która dla Ciebie wiele znaczyła. Przeżyjcie sympatyczne chwile. Najbliższe tygodnie to dobry czas na urlop. Wyjeżdź, niekoniecznie daleko.

## Waga 23.09-22.10

Doprowadzisz do końca sprawę, która od dawna nie dawała Ci spokoju. Możesz też spodziewać się przyływu gotówki. W domu, niestety, trochę rodzinnych zawirowań. Ale dasz radę.

## Skorpion 23.10-21.11

Przed Tobą czas licznych spotkań. I w pracy, i w życiu prywatnym będziesz musiała odbyć wiele rozmów. Niekłóre z nich mogą zmienić Twoje plany. Skontroluj zdrowie.

## Strzelec 22.11-21.12

Poznasz kogoś, kto będzie chciał zdobyć Twoją przychylność. Nie rezygnuj od razu z tej znajomości. W domu czas na remonty lub chociaż drobne zmiany wystroju. Poczujesz się lepiej.

## Koziorożec 22.12-19.01

Zamieszanie w pracy. Z powodu nieobecności jednego z pracowników przejmiesz część jego obowiązków. W rodzinie bardzo miła niespodzianka i nieoczekiwana wizyta.

## Wodnik 20.01-18.02

Przed Tobą przyjemny czas odpoczynku z rodziną. Wypoczniesz i zrelaksujesz się. Pod koniec miesiąca trochę dodatkowych zadań w pracy. Ale i więcej gotówki.

## Ryby 19.02-20.03

Zrezygnuj z "cichych dni", to nie służy związkowi. Lepsze są rozmowy, nawet te "głośne". Ktoś poprosi Cię o finansowe wsparcie. Rozważ, czy możesz pożyczka pieniądze.

# KRZYŻÓWKA Z NAGRODĄ

Aby rozwiązać krzyżówkę, trzeba wpisać w poziome rzędy znaczenie słów. Potem z oznaczonych liter ułożyć hasło. Prawidłowe hasło można wysłać e-mailem na adres gck@krzemieniewo.pl. Wśród nadawców prawidłowych odpowiedzi rozlosujemy nagrodę. Poprzednie hasło krzyżówki brzmiało: **PRZED NAMI OSTATNIE DNI LATA**. Nagrodę wylosowała **Karolina Matuszewska**. Zapraszamy po odbiór nagrody do GCK w Krzemieniewie.

1	B		27					6
2		9		L				28
3		11			4			O
4			T		17			10
5					16	24		K
6	20		O		25			
7			26		19			T
8			S		23			18
9	15		U				8	
10					7			3 R
11	A		5			22		
12	2		21					K
13	13		1		14			R

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17
			18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28			

1. Prosi o jałmużnę
2. Obca w kantorze
3. Bocianie gadanie
4. Stos drewna na opał
5. Można w nią wpaść
6. Powieść wierszem
7. Tępiiony owad
8. Obok wątku
9. Kozłowska, matka Tosi w filmie "Ja wam pokażę"
10. Krwiopijca
11. Piękny zapach
12. Drapieżny ssak z rodziny łasicowatych
13. Bolesny wrzód

## Pietruszka wspomóż pracę twoich nerek

**W olejkach eterycznych pietruszki znajdziemy apiol i mirysty cynę, które działają korzystnie na układ moczowy oraz wspomagają leczenie kamicy nerkowej. Mają właściwości dezynfekujące i moczopędne.**

Najcenniejsza jest natka świeżo zebrana i spożywana na surowo, bo wówczas zachowuje najwięcej właściwości leczniczych. Jedz mały pęczek natki dziennie przez pięć dni i zrób tydzień przerwy. Powtórz trzy razy.

Możesz natkę zuć (to też doskonale odświeża oddech) albo przygotuj pietruszkowe pesto i jedz

je z pieczywem. Zblenduj pęczek natki z ząbkami czosnku i 2 łyżkami oliwy (najzdrowszy tłuszcz dla nerek), dopraw pieprzem.

## Dla zdrowia i urody

Codziennie trzeba wypijać około 2 litrów płynów. Najlepsza jest po prostu woda. Jeśli jednak nie przepadasz za jej smakiem lub potrzebujesz odmiany, zrób sobie pyszny napój, który poprawia trawienie, a przy okazji dodaje energii i oczyszcza organizm.

A więc przygotuj: 500 ml zielonej herbaty, sok z połowy cytryny, 2 - 3 plasterki imbiru, łyżeczkę miodu i kilka liści mięty.

Wszystko razem jest nie tylko pyszne, ale i zdrowe.

# Na szybki obiad

## KOTLECICKI Z KASZĄ

**Składniki:** 300 g mielonego mięsa wołowego, 200 g mielonego mięsa wieprzowego, 5 łyżek kaszy gryczanej niepalonej, cebula, ząbek czosnku, 4 łyżki bułki tartej, 3 jajka, sól, pieprz, czosnek granulowany, słodka czerwona papryka, mąka ryżowa do obtoczenia (lub pszena), olej rzepakowy do smażenia. **Sos:** 2 cebule, 700 ml wody, 190 g koncentratu pomidorowego, sól, pieprz, oregano.

**Przygotowanie:** Kaszę gryczaną ugotuj w lekko osolonej wodzie. Odcedź. Mięso przełóż do miski. Dodaj drobno posiekaną cebulę i przeciśnięty przez praskę czosnek. Wbij jajka, wsyp bułkę tartą i ugotowaną kaszę gryczaną. Dopraw solą, pieprzem, słodką czerwoną papryką oraz czosnkiem granulowanym. Mięso wyrób na jednolitą, zwartą masę. Formuj okrągłe kotlety i obtaczaj je w mące.

Kotlety obsmaż na patelni na rumiano z każdej strony. Przełóż do żaroodpornego naczynia. Na patelni po smażeniu mięsa przesmaż pokrojoną w piórka cebulę. Gdy zmięknie, zalej ją wodą, dodaj koncentrat pomidorowy, sól, pieprz i oregano. Gotuj kilka minut. Gotowanym sosem zalej mięso.

Piecz kotlety 60 minut pod przykryciem w piekarniku nagrzanym do temperatury 200 stopni C. Pod koniec możesz odkryć naczynie, aby delikatnie zredukować sos.

## MIODOWE SKRZYDEŁKA

**Składniki:** 1kg skrzydełek z kurczaka, 2 szklanki suszonych moreli, łyżka miodu, łyżka octu jabłkowego, 6 ząbków czosnku, łyżka oleju, 2 szczypty pieprzu cayenne, 1/2 łyżeczki ostrej papryki, 1/2 łyżeczki słodkiej papryki, sól.

**Przygotowanie:** Miód wymieszaj z octem, olejem, przeciśniętym przez praskę czosnkiem, paprykami i pieprzem cayenne. Marynatą posmaruj skrzydełka i odstaw na godzinę.

Morele zalej 1 szklanką wody i odstaw na godzinę. Od czasu do czasu mieszaj, by każda rozmiękla. Następnie morele wraz z zalewą rozłóż na dnie naczynia żaroodpornego, a na nich ułóż skrzydełka z kurczaka w marynacie.

Piecz pod przykryciem 40 minut, w 170 stopniach C, następnie zdejmij pokrywkę i piecz 10 minut w 170 stopniach C, aby się ładnie zrumieniły.

## (:(:(: HUMOR :):):)

Synek wpada do pokoju:  
– *Tato, tato, a mama stoi na wadze i cieszy się, że schudła aż półtora kilo!*

Na to ojciec, znad gazety:  
– *Schudła, schudła... Pewnie tyłko zmyła makijaż!*



## Mocni w powiecie

W dniu 7 września na stadionie w Świąciechowie odbyły się X Powiatowe Zawody Sportowe - Pożarnicze jednostek ochotniczych straży pożarnych z terenu miasta Leszna i powiatu leszczyńskiego, które zorganizowane zostały przez Zarząd Oddziału Powiatowego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP w Lesznie oraz Komendę Miejską Państwowej

Straży Pożarnej w Lesznie.

W zawodach uczestniczyło 26 drużyn pożarniczych. W zaciętej rywalizacji, na którą składały się: bieg sztafetowy z przeszkodami oraz ćwiczenia bojowe, najlepszą męską drużyną w powiecie leszczyńskim okazała się drużyna OSP Bukówiec Górny z wynikiem łącznym 107,1 pkt, natomiast wśród kobiet zwyciężyła drużyna



OSP Wilkowice zdobywając 130,8 pkt.

Naszą gminę reprezentowało pięć drużyn. Chłopcy z Nowego Belęcina zajęli drugie miejsce, a dziewczęta z Mierzewca trzecie.

Drużyny seniorskie - panie z Mierzewca zdobyły drugie miejsce, a panowie z Górzna drugie i piąte. Ogółem nasza gmina stanęła na drugim miejscu podium. Gratulacje!

## Nowa pracownia

Dzięki staraniom dyrekcji szkoły i wsparciu Urzędu Gminy w Krzemieniewie Szkoła Podstawowa w Pawłowicach wzbogaciła się o nową pracownię językową. W klasie znajdują się 24 stanowiska pracy dla uczniów wyposażone w słuchawki z wbudowanymi mikrofonami oraz pulpity nauczyciela. Z pracowni korzystają uczniowie z klas od II do VIII uczący się języka angielskiego i niemieckiego. Każdy uczeń jest przypisany do swojego stanowiska pracy, o które musi dbać. Nowy sprzęt wspomaga koncentrację uczniów, uatrakcyjni naukę

języków obcych, zwiększa umiejętności językowe, a szczególnie umiejętności w zakresie fonetyki. Pracownia umożliwia głośny trening wymowy i przełamuje opór wypowiedziania się ucznia, a dzięki stanowiskom ułożonym w podkole łatwiejszy jest również indywidualny kontakt nauczyciela języka obcego z uczniem i utrzymanie kontaktu wzrokowego z całą klasą. Uczniowie chętnie przychodzą na zajęcia do nowoczesnej pracowni językowej. Dzięki nowym urządzeniom dużo łatwiej i przyjemniej przyswajają materiał.



Początek roku szkolnego w Publicznej Szkole Podstawowej im. Powstańców Wielkopolskich w Pawłowicach miał wyjątkowy charakter, ponieważ społeczność szkolna dołączyła do akcji "Przerwany Marsz". Po mszy św. delegacja uczniów złożyła kwiaty i zapaliła znicz pod tablicą upamiętniającą poległych, uczczono też ich pamięć minutą ciszy. Potem, pod przewodnictwem sztanbaru, udano się do szkoły i w ten sposób symbolicznie dokończono przerwany przez wybuch II wojny światowej marsz do szkoły ówczesnej młodzieży. Po wspólnym odśpiewaniu hymnu pani dyrektor Mirosława Graf w okolicznościowym przemówieniu powitała zebranych i życzyła samych sukcesów w nowym roku szkolnym. Następnie wręczyła nauczycielom nagrody jubileuszowe i uczniowie udali się do klas na spotkanie z wychowawcami.

## Sukces młodego wędkarza



Dużym sukcesem może pochwycić się Symeon Weiss - 12 - letni członek Koła Wędkarskiego PZW nr 179 Osieczna mieszkający na co dzień w Pawłowicach. W walczyl znakomite trzecie miejsce w młodzieżowych zawodach wędkarskich Grand Prix Okręgu Poznań, rozegranych na zbiorniku Balaton w Miejskiej Górze. Symeon jest jeszcze młodym, ale bardzo utalentowanym zawodnikiem, który w tym roku debiutuje w rozgrywkach Grand Prix Okręgu Poznań w kategorii kadet - U15. Zajęcie tak wysokiego miejsca na tym szczeblu rozgrywek to nie przypadek, ponieważ chłopiec regularnie trenuje pod okiem taty Mariana, posiłkuje się wiedzą od

bardziej doświadczonych zawodników i co ważne - potrafi wyciągać wnioski z zawodów na zawody. Podczas zawodów w Miejskiej Górze zajął w swoim B sektorze II miejsce z wynikiem 5490 g, ustępując jedynie Filipowi Ruszczyńskiemu z Lubonia (6080 g) - czołowemu zawodnikowi z Grand Prix Polski młodzieży. Należy również wspomnieć, że po emocjonującym holu Symeon odebrał najpiękniejszą rybę zawodów - sandacza długości 52 cm!

### Wyniki końcowe klasyfikacji U15 Grand Prix Okręgu Poznań:

I miejsce z wynikiem 6080 g: Filip Ruszczyński - Koło PZW nr 23 WPPZ Luboń,

II miejsce z wynikiem 5620 g: Filip Szalczyński - Koło PZW nr 32 Oborniki Miasto,

III miejsce z wynikiem 5490 g: Symeon Weiss - Koło PZW nr 179 Osieczna.



# Prace remontowe w drobnińskim kościele



We wrześniu przeprowadzono prace związane z renowacją figury Chrystusa znajdującej się nad głównym wejściem do kościoła w Drobninie.

Ogromna rzeźba "Ukrzyżowanie" została wykonana w 1963 r. z kamiennej masy przez artystę rzeźbiarza Mariana Szczepańca z Ostrowa Wielkopolskiego. Upływający czas i działanie czynników zewnętrznych sprawiło, że część materiału uległa skruszeniu, a na powierzchni pojawiły się liczne pęknięcia.

Działań renowacyjnych podjęła się konserwator zabytków Alina Jankowska, która przez blisko dwa tygodnie przyjeżdżała codziennie z Poznania do Drobnina.

Figurę Chrystusa zabezpieczono impregnatem Konsil Z Super, który jest przeznaczony do konserwacji m. in. zabytkowych budowli, rzeźb i grobowców. Zastosowany preparat wnika w głąb materiału porowatego tworząc na powierzchni cienkie powłoki sylikonowe. Dzięki temu figura będzie chroniona przed nasiąkaniem

wodą, kwaśnymi deszczami, porostami i pleśnią. Zaletą jest też wzmocnienie strukturalne zwietrzałych elementów. Zastosowana substancja ochroni również kolorystykę obiektu.

Tego samego impregnatu sylikonowego do kamienia użyto m. in. do prac na Zamku Królewskim w Warszawie, w Katedrze na Wawelu, czy też kościele Mariackim.

Jak tłumaczy ks. proboszcz drobnińskiej parafii Stanisław Pietraszek, konserwacja figury Chrystusa jest początkiem prac związanych z naprawą elewacji kościoła. Następnym etapem będzie położenie nowego tynku na ścianach świątyni, która od 2010 roku znajduje się w rejestrze zabytków. Prawdopodobny początek prac przewiduje się na wiosnę przyszłego roku. Przyjazna i lekka zima może spowodować przyspieszenie prac.

W dniach od 24 do 31 sierpnia odbyła się kolejna pielgrzymka z ks. proboszczem Stanisławem Pietraszkim. Tym razem za cel podróży wybrano Gruzję, która już od dawna urzeka turystów wspaniałymi zabytkami, kuchnią i gościnnością. Warto w tym miejscu wspomnieć, że jest to kraj, do którego chrześcijaństwo dotarło już w IV wieku, a zatem wcześniej niż do Polski. Pielgrzymi z drobnińskiej parafii, ale nie tylko, zwiedzili m. in.: Tbilisi - gruzińską stolicę, liczne katedry, miasto Gori - gdzie znajduje się dom rodzinny Stalina, Mtskhetę - pierwszą stolicę Gruzji i absolutne centrum religijne kraju, a także Batumi nad Morzem Czerwonym i wiele innych pasjonujących miejsc. Z całą pewnością sierpniowy wyjazd na długo pozostanie w pamięci naszych pielgrzymów. Będzie co wspominać i opowiadać na spotkaniu podsumowującym gruzińską pielgrzymkę, które będzie też okazją do obejrzenia filmu z wyjazdu, który nakręcił ks. Stanisław.



# Wspólny seans komediowy



Sobotniej nocy, 7 września, w sali Gminnego Centrum Kultury w Krzemieniewie odbył się seans Kina Plenerowego. Wydarzenie miało być przeprowadzone na placu przy GCK, lecz kapryśna tego dnia pogoda zmusiła organizatorów do przeniesienia seansu pod dach.

Deszczowa aura nie popsuła jednak dobrych humorów widzów, o które zadbali aktorzy grający w polskiej komedii "Gotowi na wszystko. Exterminator". Komedya była super, a popcorn pyszny! Czego zatem chcieć więcej?

Z całą pewnością do tematu Kina Plenerowego jeszcze powrócimy. Mamy nadzieję, że kolejnym razem odbędzie się już pod pięknym, gwiaździstym niebem.



# Konkurs na 15-lecie

Z okazji 15-lecia Życia Gminy Krzemieniewo specjalnie dla naszych wiernych i niezastąpionych Czytelników przygotowaliśmy konkurs, w którym sprawdzimy waszą znajomość gminy Krzemieniewo.

Na zamieszczonych zdjęciach znajdują się charakterystyczne miejsca położone na terenie naszej gminy. Waszym zadaniem jest przypisanie każdej z fotografii - od numeru 1 do 5 - do właściwej miejscowości, w której znajduje się dany obiekt. Na wasze odpowiedzi czekamy do 20 października.

**Odpowiedzi wysyłajcie e-mailem na adres: [gck@krzemieniewo.pl](mailto:gck@krzemieniewo.pl)**

Spośród Czytelników, którzy nadesłają prawidłowe rozwiązanie konkursu, wylosujemy dwie osoby, które nagrodzimy atrakcyjnymi upominkami.

Jednocześnie zachęcamy wszystkich mieszkańców do weekendowych przejażdżek po naszej malowniczej i przepięknej niezwykle ciekawymi miejscami gminie. Naprawdę warto!

**Zapraszamy do odwiedzin strony: [www.mapa.krzemieniewo.pl](http://www.mapa.krzemieniewo.pl)**



CO MOŻE BYĆ LEPSZEGO  
NIŻ DOBRY

## KOP?



oczywiście

## Krzemko GRA KARCIANA

Przyjdź na spotkanie z grami planszowymi! Wygraj własny egzemplarz gry!

Grę możesz też pobrać ze strony [www.krzemko.krzemieniewo.pl](http://www.krzemko.krzemieniewo.pl) - wydrukować, wyciąć i grać!

Zadbamy o Twoją sycie kulturalnej!

**GCK**  
W KRZEMIENIEWIE



## Nowe przystanki



Z końcem sierpnia na terenie gminy pojawiły się cztery nowe wiaty przystankowe. Obiekty postawiono w Krzemieniewie (naprzeciw Urzędu Gminy), Pawłowicach (w sąsiedztwie kościoła) i w Hersztupowie (dwa przy drodze krajowej nr 12). Nowe przystanki są bardzo estetyczne i funkcjonalne, a wyróżniają się przede wszystkim ciekawą konstrukcją ławeczki.

- W najbliższych pięciu latach planujemy stopniową wymianę wszystkich 37 przystanków w naszej gminie. Przy okazji zachęcamy sołtysów, aby dokonywać tego w

ramach Funduszu Sołeckiego. Jeśli tylko aura pozwoli, to z początkiem przyszłego roku planujemy wymianę pięciu, sześciu kolejnych wiat przystankowych. Wizualnie będą się różniły od tych dotychczasowych i postawionych teraz. Chcemy zaproponować mieszkańcom coś nowego. Jestem przekonany, że nowy projekt im się spodoba - mówi wójt Radosław Sobiecki.

Dodajmy, że na tegoroczną wymianę czterech wiat przystankowych Urząd Gminy wydatkował kwotę 27.000 zł